

demonstrujących. Gdy Dybowski podjął nieco później starania o katedrę w Uniwersytecie Jagiellońskim, władze oświatowe w Wiedniu nie zaakceptowały jego kandydatury, właśnie posługując się rosyjskimi informacjami o udziale Dybowskiego w manifestacji wileńskiej.

Prezentowana książka jest bez wątpienia jednym z najważniejszych opracowań na temat działalności kleru katolickiego pod zaborem rosyjskim. Znakomicie dokumentuje okres, gdy społeczeństwo tych ziem dążyło do odzyskania organu państwowego zwanego Rzeczpospolitą Obojga Narodów. Autorka nie tylko panuje znakomicie na bazą źródłową, ale jest bardzo obiektywna i wyważona w swych ocenach, co wśród współczesnych historyków litewskich nie jest wyjątkiem. Niewątpliwie praca zasługuje na wydanie w języku polskim.

Zbigniew J. Wójcik

L. Žvanko, *Biženstvo peršoï svitovoi vijnī v Ukraīni.
Dokumenti i materiali (1914–1918 rr.),*

Harkiv 2009, ss. 359

Wielka wojna, która ogarnęła w latach 1914–1918 nie tylko kontynent europejski, przyniosła oprócz zmagañ militarnych na niespotykaną dotąd skalę, ogrom zniszczeń materialnych, miliony ofiar, także masowe, przymusowe przemieszczenia ludności cywilnej. Wśród uchodźców znaleźli się między innymi mieszkańcy ogarniętych wojną obszarów Imperium Rosyjskiego, w tym Polacy, Ukraińcy, Białorusini, Rosjanie, Bałtowie, mieszkańcy Zakaukazia. Ich losy, udzielana uciekinierom pomoc, działalność rządowych, społecznych, samorządowych organizacji niesienia pomocy ofiarom wojny znalazła w ostatnich latach uznanie badaczy zarówno w Polsce, jak i w Europie, przynosząc wiele opracowań i poświęconych tym zagadnieniom konferencji. Podjęte badania doprowadziły w istocie do znacznego rozpoznania tej tematyki i zaprezentowania jej postrzegania przez znawców przedmiotu niejednokrotnie przez pryzmat narodowych dziejów. W istniejące ustalenia w pełni wpisuje się praca ukraińskiej historyk Lubow Żwanko. Autorce przyszło zmierzyć się z niezwykle złożoną kwestią. Problematykę uchodźczą postanowiła rozpatrzeć jako zjawisko socjalne, które pojawiło się na Ukrainie w latach pierwszej wojny światowej. Dodajmy, iż w sferze jej zainteresowań, co podnosi sama autorka, znalazły się jedynie te ziemie ukraińskie, które wchodziły w skład carskiego imperium, a po jego upadku Ukraińskiej Republiki Ludowej i Państwa Ukraińskiego (hetmanat Skoropadskiego). Niezmiernie istotne jest tutaj podkreślenie, iż teren ten stał się sceną, na której zachodziły dynamiczne procesy polityczne charakterystyczne dla Rosji i dziejów Ukrainy, to jest upadek caratu w 1917 roku, okres dwuwładzy, kształtowanie się fundamentów państwowości ukraińskiej oraz zjawiska wynikające z wojny światowej, a następnie domowej. Nie ulega jakiegokolwiek wątpliwości, iż gwałtowne zmiany zaważyły zarówno na położeniu uchodźców w czasie wojny, jak i na okolicznościach ich powrotu w ojczyste strony.

Zasadniczą część opracowania autorka wypełniła materiałami źródłowymi, które w jej przekonaniu mają umożliwić czytelnikowi wyciągnięcie wniosków dotyczących proble-

mu wychodźstwa w latach pierwszej wojny światowej. Poprzedziła je niezmiernie interesującymi dociekaniem i odnoszącymi się do liczby, położenia i pobytu uchodźców nad Dnieprem. Dała temu też wyraz w przyjętym układzie chronologicznym, porządkującym pobyt wygnańców w Rosji i w guberniach ukraińskich. Zwraca uwagę to, iż dobrowolną, a następnie przymusową ewakuację uchodźców i ich rozmieszczenie datuje na okres od jesieni 1914 do zimy 1916 roku; następnie między wiosną 1916 a wiosną 1918 roku umieściła nie tylko czas przebywania wygnańców w tak zwanych guberniach tyłowych imperium, ale także początki przygotowań do ich reewakuacji, które miały przypaść na okres powstania i działalności Ukraińskiej Centralnej Rady. W trzecim natomiast, obejmującym letnie, jesienne i zimowe miesiące 1918 roku (w dobie hetmanatu Skoropadskiego), ułożyła proces powrotów wygnańców do stron ojczystych. Przyjęta chronologia jest bardzo interesująca, ponieważ wskazuje na niemal jednoczesne przebieganie ewakuacji, rozsiadlenia oraz stabilizacji pobytu uchodźców w guberniach carskiego imperium. Jednocześnie podkreśla trudności związane z ustaleniem wyraźnych cezur czasowych, które ułatwiłyby podział dziejów uchodźstwa wojennego w Rosji w latach 1914–1918.

Zajmującą lekturą jest poprzedzająca zasadniczą część pracy, przeprowadzona przez autorkę, ocena literatury traktującej o wojennym uchodźstwie w Rosji. Z uwagą zatem śledzi się prezentowanie osiągnięć badaczy brytyjskich, amerykańskich, polskich, a przede wszystkim białoruskich, rosyjskich i ukraińskich.

Obszerną część wywodu Lubow Żwanko wypełniła omówieniem znaczenia terminu „bieżeniec” (uchodźca, wygnaniec), przedstawieniem jego rozumienia przez władze carskie, a także interpretacji w istniejącej literaturze. Zwróciła jednocześnie uwagę, iż wymaga on dalszych analiz oraz że konieczne jest zajęcie się nieopracowaną w sposób zadowalający kwestią działalności stosownych organów władzy i wykorzystywanych przez administrację przepisów prawnych regulujących akcję niesienia pomocy ofiarom wojny. Niezbędność ich wyczerpującego „zdefiniowania” uzasadnia tym, iż na ziemiach ukraińskich w latach 1914–1918 oficjalną politykę wobec uchodźców prowadziło carskie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych przez Radę Specjalną do Spraw Uchodźców; natomiast w okresie tzw. ukraińskiej rewolucji Narada Krajowa do Spraw Uchodźców i Departament Uchodźczy Sekretariatu (a następnie Ministerstwa) Spraw Wewnętrznych Ukraińskiej Republiki Ludowej oraz jego odpowiednik przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Państwa Ukraińskiego.

W kolejnej części pracy, podzielonej na trzy podrozdziały, Lubow Żwanko omówiła losy uchodźców, ich rozsiadlenie w guberniach rosyjskiej części Ukrainy oraz zasady i rodzaje pomocy udzielanej wygnańcom przez rządowe, społeczne, w tym narodowe organizacje ratownicze.

Nowe zjawisko, jakim niewątpliwie było przymusowe przesiedlanie milionów ludzi, składające się tym samym na definicję rodzącego się w latach światowego konfliktu pojęcia, to jest wojny totalnej, całkowicie zaskoczyło władze carskie nie tylko rozmiarami ruchu migracyjnego, ale także postawiło je przed koniecznością poszukiwania skutecznych rozwiązań mających zmniejszyć katastrofalne położenie uciekinierów. Autorka zajęła się nie tylko przedstawieniem reakcji caratu na wydarzenia migracyjne, ale również podjęła próbę zdefiniowania przyczyn, które doprowadziły do porzucenia rodzinnych stron przez wygnańców. Jednocześnie skupiła się na omówieniu działalności rosyjskich instytucji rządowych, społecznych i samorządowych, które zajmowały się udzielaniem pomocy uchodźcom różnych narodowości od momentu ich napłynięcia do imperium carów. Nie pominęła też aktywności narodowych organizacji ratowniczych. Rozważania L. Żwanko

przybliżają ponadto, poznaną dotąd w niewielkim stopniu, aktywność władz rosyjskich i miejscowej ludności w trakcie akcji ratowniczej prowadzonej od wybuchu wojny do obalenia cara Mikołaja II.

Zasadniczym wątkiem dyskursu stały się też ustalenia autorki odnoszące się do liczby, rozmieszczenia i narodowości uchodźców, którzy znaleźli się w Rosji. Niewątpliwie ich integralną część stanowią wyniki ukazujące aktywność organizacji niesienia pomocy ofiarom wojny. Można pokusić się ponadto o stwierdzenie, że autorka podkreśliła zasadnicze znaczenie guberni ukraińskich, które stały się jednym z głównych obszarów rozsiedlenia uchodźców w państwie rosyjskim i prowadzonej w latach 1914–1917 akcji ratowniczej.

Niezmiernie zajmującą problematykę stanowią losy uchodźców i próby organizowania akcji ratowniczej przez różne formy państwowości ukraińskiej w latach 1917–1918. Szczególną uwagę autorka poświęcała kwestii uchodźczej realizowanej przez hetmanat Skoropadskiego, który stanął przed koniecznością jej podjęcia wkrótce po opanowaniu przez państwa centralne Kijowa i ziem ukraińskich. Niezbędna wydaje się uwaga, iż jego wysiłki poprzedziły plany i próby podejmowania akcji charytatywnej głównie przez organy wykonawcze Ukraińskiej Centralnej Rady, a także Ukraińskiej Republiki Ludowej. Nowe władze ukraińskie musiały jednakże, jak się przyjmuje, zająć się przede wszystkim zorganizowanymi przez poprzedników oraz prowadzonymi przez narodowe organizacje ratownicze istniejącymi formami działalności. Następnie zaś podejmować rozwiązania, które chociaż po części zahamowałyby systematycznie pogarszające się w 1918 roku położenie uchodźców zarówno ukraińskich, jak i innych narodowości. Autorka z właściwą sobie przenikliwością prezentuje rozwój struktur, form i rodzajów pomocy oferowanych wygnańcom przez władze ukraińskie. Nie omieszczała przy tym zwrócić uwagi na próby kontynuowania akcji ratowniczej, a szczególnie reewakuacji uchodźców (np. do Polski) podejmowanej przez narodowe organizacje niesienia pomocy ofiarom wojny oraz władze państw centralnych. Wydaje się, że rozważania autorki doskonale dopełniałaby próba oceny realnych możliwości, a tym samym rezultatów udzielanej wygnańcom pomocy przez władze „Ukraińskiej derżawy”. Nie ulega bowiem jakiegokolwiek wątpliwości, iż gubernie ukraińskie zniszczone długoletnią wojną światową, okupacją państw centralnych, działaniami wojny domowej, wszechobecną anarchią nie mogły zaspokoić, a tym samym umożliwić władzom ukraińskim pełnej realizacji przyjętych schematów udzielania pomocy uchodźcom. Należy przy tym zaznaczyć, iż uwaga ta nie podważa ustaleń L. Żwanko, świadczących o jej podejmowaniu między innymi przez lokalne ukraińskie struktury państwowe w 1918 roku.

Niezmiernie zajmującą lekturą jest ostanía część pracy. Autorka zamieściła w niej dwieście pięćdziesiąt dokumentów archiwalnych, przytoczonych w całości lub w części. Dokonany wybór to niewątpliwie efekt kwerendy przeprowadzonej przez L. Żwanko w obwodowych archiwach Żytomierza, Połtawy, a przede wszystkim Charkowa oraz w kijowskich — Centralnym Państwowym Archiwum Historycznym Ukrainy i Centralnym Państwowym Archiwum Wyższych Organów Władzy i Rządu Ukrainy. Zastosowany dobór źródeł pozwala nie tylko na przesłedenie zasad organizacji, ustalenie podmiotów odpowiedzialnych za niesienie pomocy uchodźcom, lecz także na omówienie reguł akcji ratowniczej prowadzonej w guberniach ukraińskich w latach 1914–1918. Dokumenty zostały ułożone w układzie chronologicznym i podzielone na trzy grupy — odnoszące się do okresu caratu (jesień 1914–wiosna 1917), istnienia Ukraińskiej Centralnej Rady (wiosna 1917–20 kwietnia 1918) oraz będące wytworem Państwa Ukraińskiego (29 kwietnia–14 grudnia 1918).

Dla polskiego badacza swoją wartość mają szczególnie teksty źródłowe wytworzone przez władze rosyjskie i ukraińskie zawierające zarówno zasady prowadzenia akcji ratowniczej, jak i opis jej realizacji przez organizacje różnej proveniencji.

Reasumując, należy zauważyć, iż recenzowana praca wpisuje się w pogłębianie wiedzy o sytuacji uchodźców i zasadach organizacji dla nich pomocy przez władze rosyjskie, a następnie państwowość ukraińską w latach 1914–1918. Stanowi interesującą próbę zaprezentowania jej genezy w monarchii Romanowów, a następnie kontynuacji w ramach ukraińskich bytów państwowych w zmieniających się (zwłaszcza w latach 1917–1918) warunkach politycznych.

Mariusz Korzeniowski

Iwona Drąg-Korga, *Polska Walczy!*
Działalność propagandowa rządu RP na uchodźstwie
wobec społeczeństwa amerykańskiego 1939–1945,
Biblioteka „Niepodległości”, t. XII, Instytut Józefa Piłsudskiego
w Warszawie, Związek Strzelecki „Strzelec” Organizacja Społeczno-
-Wychowawcza. Jednostka Strzelecka nr 1001 im. gen. dyw. Janusza
Głuchowskiego w Bełchatowie, Bełchatów 2011, ss. 276

Stosunki polsko-amerykańskie w latach drugiej wojny światowej były już przedmiotem badań historyków i dorobek w tym zakresie jest dość pokaźny. Stany Zjednoczone jako jedno z mocarstw Wielkiej Trójki stanowiły obiekt szczególnego zainteresowania znawców polskiej polityki zagranicznej tego okresu¹. Niemniej temat zaproponowany przez Iwonę Drąg-Korgę nigdy nie został dokładnie opracowany. Propaganda, jaką agendy rządu polskiego próbowały rozpowszechniać na terenie Stanów Zjednoczonych, była omawiana jedynie na marginesie prac dotyczących spraw politycznych i dyplomatycznych. Tutaj otrzymaliśmy próbę analizy, dla której aspekt propagandowy stał się głównym podmiotem narracji.

Iwona Drąg-Korga — dyrektor Instytutu Piłsudskiego w Nowym Jorku — znana jest z artykułów i przyczynków, których tematem były podobne zagadnienia. Dlatego prezentowaną tu monografię można uznać za podsumowanie dotychczasowych jej zainteresowań. Autorka postawiła sobie za zadanie „Zaprezentowanie [...] pełnego wachlarza działań informacyjnych polskiego rządu na emigracji wobec społeczeństwa amerykańskiego, a także wobec ośrodków decyzyjnych, elit politycznych, środowisk robotniczych i szeroko rozumianej opinii publicznej” (s. 12). Podstawą pracy stała się w pierwszej kolejności dokumentacja pozostawiona przez rząd RP na uchodźstwie i jego agendy działające w Stanach Zjednoczonych w latach wojny oraz spuścizna osób związanych z nimi. Dlatego kwerenda przeprowadzona przy realizacji tematu objęła przede wszystkim zbiory archiwalne Instytutu Polskiego i Muzeum gen. Sikorskiego w Londynie, macierzystej instytucji autorki, czyli Instytutu Piłsudskiego, oraz Hoover Institution. Ważnym źródłem okazały się dokumenty amerykańskie, w których zarejestrowano poruszanie tematyki pol-

¹ L. Pastusiak, *Roosevelt a sprawa polska*, Warszawa 1980; M.M. Drozdowski, *Z dziejów stosunków polsko-amerykańskich 1776–1944*, Warszawa 1982; M.K. Kamiński, *Polska i Czechosłowacja w polityce Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii 1945–1948*, Warszawa 1991; z oczywistych względów sporo miejsca stosunkom polsko-amerykańskim poświęcili autorzy opracowań omawiających politykę zagraniczną Polski w latach drugiej wojny światowej. Przede wszystkim zob. *Historia dyplomacji polskiej*, t. 5. 1939–1945, red. W. Michowicz, Warszawa 1995.

Wrocławskie Studia Wschodnie 15, 2011